

JEZUS, POŚREDNIK NOWEGO PRZYMIERZA

Zakres studium: Hbr 7,11-19; 8,10-12; Jr 31,31-34; Hbr 8,1-6; Wj 24,1-8; Ez 36,26-27.

Część I: Przegląd

Tematy lekcji: Stare przymierze zostało dane na podstawie lewickiego kapłaństwa. W ramach tej umowy jedynie Lewici mogli działać jako pośrednicy między Bogiem a Izraelitami. Jednak *List do Hebrajczyków* mówi o tym, jak Jezus został wyznaczony jako Arcykapłan według porządku Melchisedeka. Ponadto Paweł przywołuje fakt, że Jezus nie pochodzi z plemienia Lewiego (Hbr 7,14). Jezus pochodzi z plemienia Judy. Zatem zgodnie z prawem kapłaństwa lewickiego nie mógł On służyć jako kapłan. Jednak został wyznaczony jako Arcykapłan przez samego Boga: „Tyś kapłanem na wieki” (Hbr 7,21).

Można słusznie zapytać, na jakiej zasadzie ktoś z plemienia Judy mógł zostać kapłanem wobec restrykcji rezerwującej kapłaństwo dla plemienia Lewiego. Jedynie Lewici mieli prawo służyć w świątyni. Zatem logiczne jest, iż najpierw musiała nastąpić zmiana prawa. Paweł wskazuje, że taka zmiana kapłaństwa musiała być poprzedzona zmianą prawa dotyczącego kapłaństwa (Hbr 7,12). Zmiana prawa dotyczącego kapłaństwa musi prowadzić do zmiany przymierza. Pierwsze przymierze powierzało kapłaństwo Lewitom, drugie - Chrystusowi. Skąd taka gwałtowna zmiana? Lejcka wyjaśnia, że stare przymierze nie mogło oczyścić sumienia z grzechów (Hbr 10,4; 9,14), gdyż oczyszczenie jest możliwe jedynie przez daną nam sprawiedliwość Chrystusa. Ofiary ze zwierząt jedynie wskazywały na Chrystusa, prawdziwego „Baranka Bożego, który gładzi grzech świata” (J 1,29). Wraz z tym przymierzem przychodzi nie tylko arbiter, negocjator i świadek, ale gwarant, który zapewnia, że obietnice przymierza zostaną spełnione. Ponadto wraz z tym nowym przymierzem prawo Boże zostanie wpisane przez Boga w serca ludzi (zob. Hbr 8,10).

Część II: Komentarz

Wyższość Melchisedeka

Kilkakrotnie w *Liście do Hebrajczyków* (Hbr 5,6.10; 6,20) Chrystus jest przedstawiony jako Kapłan według porządku Melchisedeka. W Hbr 7 Paweł poświęca czas kapłanowi Melchisedekowi, by przez porównanie do niego przedstawić charakter kapłaństwa Chrystusa. Jednocześnie wskazuje, że kapłaństwo Chrystusa jest lepsze niż kapłaństwo Lewitów.

W *Starym Testamencie* znajdują się tylko dwie wzmianki o Melchisedeku: Rdz 14,18 i Ps 110,4. *List do Hebrajczyków* podsumowuje sprawozdanie z *Księgi Rodzaju* i ustala, że Melchisedek jest kapłanem (Hbr 7,1), jest podobny do Chrystusa (Hbr 7,3), i ważniejszy od Abrahama (Hbr 7,4). Narracja w *Księdze Rodzaju* opisuje pierwszą wojnę zanotowaną w *Biblii*, przedstawiając Abrahama jako ścigającego czterech sprzymierzonych najeźdźców, którzy wzięli do niewoli jego bratanka Lota. Po wyzwoleniu jeńców Abraham wracał do domu. W drodze wyszedł mu na spotkanie Melchisedek, król-kapłan z Salemu (Jerozolimy), przynosząc chleb i wino, o czym Paweł nie wspomina w *Liście do Hebrajczyków*. Melchisedek błogosławi Abrahama, a Abraham oddaje dziesięcinę Melchisedekowi (Hbr 7,1-2). Co czyni Melchisedeka lepszym od lewickich kapłanów? Trzy czynniki, które omówimy poniżej.

Po pierwsze, Melchisedek jest „bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie mający ani początku dni, ani końca życia” (Hbr 7,3). W świecie grecko-rzymskim bycie bez ojca oznaczało pochodzenie z nieprawego łoża. Bycie bez matki oznaczało bycie dzieckiem kobiety z dołów społecznych. Jednak w świecie żydowskim brak genealogii oznaczał, że nie można było zostać zakwalifikowanym do lewickiego kapłaństwa. Czy Melchisedek był boską postacią, jak niektórzy wnioskują? Nie. Po prostu nagle pojawia się na scenie w Rdz 14 i znika tak samo nagle, bez wzmianki o jego rodzie. Ponieważ sprawozdanie w *Księdze Rodzaju* nie mówi nic o jego ojcu, matce czy rodzie, Paweł stosuje postać Melchisedeka jako doskonały przykład obrazujący wieczną naturę Chrystusa. Przemawia za tym stwierdzenie: „nie mający ani początku dni, ani końca życia, lecz podobny do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze” (Hbr 7,3).

Ponadto Lewici ponownie zostają porównani z Melchisedekiem w Hbr 7,8. „W jednym wypadku” śmiertelni Lewici pobierają dziesięcinę od swoich rodaków Izraelitów, ale „w drugim”, w przypadku Melchisedeka, dziesięcina została przyjęta przez „tego, o którym złożono świadectwo, że żyje” (Hbr 7,8). Śmiertelności Lewitów jest tu przeciwstawiony brak wzmianki o śmierci Melchisedeka w Rdz 14.

Czy Melchisedek nigdy nie umarł? Oczywiście umarł! Ale ponieważ w *Piśmie Świętym* nie ma wzmianki o jego śmierci, Paweł postrzega go jako doskonały przykład wiecznego istnienia Chrystusa. Taki brak wzmianki był zasadą stosowaną przez starożytnych pisarzy. Milczenie *Pisma Świętego* na dany temat jest traktowane jako dowód, iż coś nie istniało. Melchisedek pojawia się w narracji bez wzmianki o przodkach i opuszcza narrację bez

wzmianki o jego śmierci, przez co typologicznie wskazuje Tego, który jest wieczny. Ponieważ Melchisedek symbolicznie wskazuje na wieczne istnienie, zaś Lewici byli śmiertelni, Melchisedek jest ważniejszy od nich.

Po drugie, Melchisedek jest większy od Lewitów, gdyż to on pobłogosławił Abrahama, patriarchę, który jest przedstawiony jako odbiorca obietnicy (Hbr 6,13; 7,6). Tak więc „rzecz to jest bezsporna, że mniejszy [Abraham] od większego [Melchisedeka] otrzymuje błogosławieństwo” (Hbr 7,7). Melchisedek jest ważniejszy od Lewitów nie tylko dlatego, że jego kapłaństwo się nie kończy, ale także dlatego, że pobłogosławił Abrahama.

Po trzecie, Melchisedek jest większy niż Lewici, gdyż „nawet patriarcha Abraham dał [mu] dziesięcinę z najlepszego łupu” (Hbr 7,4). Zatem praprawnuk Abrahama, Lewi i jego potomkowie niejako oddali dziesięcinę za pośrednictwem Abrahama niewielickiemu kapłanowi Boga, Melchisedekowi (Hbr 7,9-10). Brak lewickiego pochodzenia nie przeszkodził Melchisedekowi przyjąć dziesięcinę od Abrahama. Podobnie brak lewickiego pochodzenia nie może przeszkodzić Jezusowi w pełnieniu kapłańskiej służby. Lewici mieli nakazane prawem przyjmowanie dziesięcin od rodaków Izraelitów, a następnie oddawanie dziesięciny z tych dziesięcin (Lb 18,21-26). Ta tradycja została przywołana przez Pawła (Hbr 7,5). Logika jego argumentu jest oczywista. Melchisedek jest większy od Abrahama, a więc musi być większy niż Lewi. Wynika z tego, że kapłaństwo Melchisedeka jest większe niż kapłaństwo lewickie. Skoro tak, to kapłaństwo Chrystusa jest ważniejsze niż jakiegokolwiek inne kapłaństwo w ziemskiej świątyni. Dlatego Chrystus jest nazwany „kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka” (Hbr 7,17).

Krótko mówiąc, Melchisedek jest ważniejszy od Lewitów, gdyż jego kapłaństwo nie przemija. Pobłogosławił Abrahama, przodka Lewitów, a Lewici w osobie Abrahama oddali dziesięcinę Melchisedekowi.

Wyższość kapłaństwa Chrystusa

Na podstawie tego, co powiedzieliśmy, kapłaństwo Chrystusa jest lepsze niż kapłaństwo lewickie, i to z kilku powodów.

Po pierwsze, Chrystus stał się kapłanem „według mocy niezniszczalnego życia” (Hbr 7,16) i z Bożego nadania, jak świadczy Ps 110,4, a nie przez fizyczne pochodzenie od Aarona według prawnego wymogu (Hbr 7,16-17; zob. Wj 29). Kapłaństwo Chrystusa jest ściśle związane z tym, kim On jest. Owszem, Chrystus umarł, ale także zmartwychwstał (Hbr 13,20). Został „wywyższonego nad niebiosa” (Hbr 7,26) i obecnie zasiada „po prawicy tronu Majestatu w niebie” (Hbr 8,1), gdzie „może zbawić na zawsze tych, którzy przez niego przystępują do Boga” (Hbr 7,25).

Ponadto lewiccy kapłani byli wyznaczani na zasadzie dziedziczenia. Nikt z nich nie pełnił kapłaństwa w nieskończoność, „gdyż śmierć nie pozwalała im pozostawać w urzędzie” (Hbr 7,23). W przeciwieństwie do nich Chrystus „sprawuje kapłaństwo nieprzechodnie, ponieważ trwa na wieki” (Hbr 7,24) i „żyje zawsze, aby się wstawiać” za ludźmi (Hbr 7,25). Chrystus jest opisany w *Liście do Hebrajczyków* jako Ktoś, kto „trwa na wieki”, „może zbawić na zawsze” i „żyje zawsze” (Hbr 7,24-25). Krótko mówiąc, Chrystus jest większy niż lewiccy kapłani, gdyż jest nieśmiertelny, a oni byli przemijający.

Po drugie, Chrystus został potwierdzony jako kapłan przez Boże przyrzeczenie: „Przysiągł Pan i nie pożałuje, Tyś kapłanem na wieki” (Hbr 7,21). Przysięgi to uroczyste obietnice, często przywołujące Boga na świadka. Ponieważ Bóg nie mógł przysiąc na nikogo większego od Niego, kiedy składał przysięgę potomkom Abrahama, „przysiągł na siebie samego, mówiąc: Zaiste, będę błogosławił ci obficie i rozmnożę cię bez miary” (Hbr 6,13-14). Pokoleniu eksodusu Bóg przysiągł: „Nie wejdą do odpocznienia mego” (Hbr 3,11). Kiedy Bóg przysięga, to z pewnością dotrzyma tego, co przysiągł. Dlatego Jezus „lepszego przymierza stał się (...) poręczycielem” (Hbr 7,22). Natomiast Lewici zostali powołani na urząd kapłański na rozkaz Boga (Wj 28,1), a nie na mocy przysięgi. Tak więc kapłaństwo Chrystusa przewyższa ich kapłaństwo.

Wreszcie, Chrystus jest większy niż lewiccy kapłani, gdyż jest doskonały moralnie. Kapłani z rodu Aarona składali ofiary codziennie, a do tego ostatecznie nieskutecznie (Hbr 10,1-4). Składali ofiary najpierw za własne grzechy, a dopiero potem za grzechy innych. W przeciwieństwie do tego Chrystus ofiarował siebie jako bezgrzeszną ofiarę raz na zawsze za wszystkich (Hbr 7,27). Taki kapłan jest odpowiedni dla nas, gdyż jest „święty, niewinny, nieskalany, odłączony od grzeszników i wywyższony nad niebiosa” (Hbr 7,26). Choć te określenia są w gruncie rzeczy bliskożnaczone, to jednak nieco różnią się między sobą niuansami. Chrystus jest moralnie odłączony, niewinny i nieskalany przez grzech. Takie cechy czynią Go lepszym od kapłanów z rodu Aarona (zob. Dz 2,27; Hbr 4,15).

Podsumowując, Chrystus jest lepszy niż Lewici, gdyż jest nieśmiertelny, został potwierdzony przysięgą i jest moralnie doskonały.

Część III: Zastosowanie

Pomyśl, jak Chrystus został porównany do Melchisedeka w Hbr 7. Melchisedek jest przedstawiony jako zarówno król Salemu, jak i kapłan Boga Najwyższego (Hbr 7,1).

1. Dlaczego Melchisedek jest przedstawiony w tej podwójnej roli? Porównaj jego podwójną rolę do roli Chrystusa, który jest, po pierwsze, Kapłanem według porządku Melchisedeka, a po drugie, potomkiem królewskiego plemienia Judy.
2. Z czym kojarzone jest przede wszystkim plemię Judy (zob. Rdz 49,10)? Jak Chrystus wypełnia obie role?
3. Jak postrzegałbyś grzech, gdybyś za każdym razem, kiedy zgrzeszysz, musiał ofiarować jagnię lub cielca, w zależności od twojego statusu społecznego (a może rower czy samochód, w dzisiejszych kategoriach)?